

Górzyński złożył ślubowanie

■ W lubińskiej radzie miejskiej znowu zasiada 23 radnych. We wtorek ślubowanie złożył Tomasz Górzyński, który 10 kwietnia wygrał wybory uzupełniające do tego gremium.

– Na razie chciałbym zobaczyć, jak to wszystko wygląda. Przysłuchuję się, uczę. Zgłosiłem już swój akces do komisji rewizyjnej rady miejskiej, chciałbym także należeć do komisji oświaty – mówi Tomasz Górzyński, który właśnie rozpoczyna pracę samorządowca.

Jak podkreśla, przede wszystkim chciałby się zająć edukacją, ale i rozwojem infrastruktury.

– Przede mną duże wyzwanie i dużo pracy. Mam nadzieję, że za dwa i pół roku, kiedy kadencja dobiegnie końca, będę mógł stanąć przed mieszkańcami, którzy mnie wybrali, i rozliczyć się ze wszystkich obietnic, z tego, co udało mi się zrobić – dodaje.

– Życzę nowemu radnemu, żeby szybko zaaklimatyzował się, bo jest to dla niego zupełnie nowa funkcja. Sądzę jednak, że da sobie doskonale radę – mówi przewodnicząca rady miejskiej Bogusława Potocka-Zdrzałik.

Tomasz Górzyński, wygrywając wybory uzupełniające, zajął miejsce po swoim ojcu, Andrzeju – samorządowcu, radnym z wieloletnim doświadczeniem, który zmarł pod koniec ubiegłego roku. Startował w wyborach z KWW Robert Raczyński Lubin 2006.

Tomasz Górzyński całą swoją dietę – wzorem ojca – będzie przekazywał na cele społeczne, na przykład na fundusz stypendialny dla dzieci. – Założę osobne konto i rozliczę się z każdej złotówki, jaką otrzymam od miasta – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Nowy radny chciałby się zająć przede wszystkim edukacją oraz rozwojem infrastruktury

MIEDZIANI WIKINGOWIE



» Blisko osiemdziesiąt osób wzięło udział w pierwszym biegu terenowym „Miedziany Wiking”. Pięciokilometrową trasę najeżoną przeszkodami mieszkańcy naszego regionu pokonali po to, by pomóc poważnie chorej Ani Adamczyk.

W sobotni poranek, 16 kwietnia na starcie przy lubińskiej Manufakturze Fitnessu zebrali się miłośnicy tradycyjnego biegania, crossfitterzy oraz amatorzy bardziej ekstremalnej formy sportu, czyli biegów terenowych. Organizatorzy przygotowali dla nich pętlę o długości 2,5 kilometra, którą zawodnicy musieli pokonać dwukrotnie. Po drodze zmagali się nie tylko z przeszkodami terenowymi. Czekali na nich także strażacy ze strumieniami zimnej wody i lubińscy rugbyści. Ci drudzy ustawili się także tuż przed metą, by po raz ostatni, aczkolwiek bezskutecznie, powstrzymać sportowców.

str. 10 – 11

PUCHAR POLSKI TRAFIŁ DO GDYNI

Piłkarki ręczne Vistalu Gdynia zwyciężyły w turnieju Final Four Pucharu Polski. Mimo gorącego dopingów kibiców Metraco Zagłębie Lubin zajęło dopiero czwarte miejsce.

» STR. 20



PODWYŻKI W KGHM

Związki zawodowe porozumiały się z zarządem Polskiej Miedzi w sprawie płac – pensje pracowników firmy wzrosły średnio o 77 złotych.

str. 3

Znów bez ciepłej wody

■ Mieszkańcy Lubina ponownie musieli obywać się bez ogrzewania i ciepłej wody. Awaria rurociągu należącego do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Legnicy tym razem trwała dwa dni.

Przyczyną awarii 13 kwietnia była nieszczelność największego rurociągu ciepłowniczego. Dwa jego fragmenty w pobliżu hipermarketu Auchan objęte zostały pracami remontowymi. Na skutek usterki wstrzymane zostały dostawy ciepła do budynków na osiedlach Ustronie IV, Polne i Przylesie. Na zimne kaloryfery uskarżali się też mieszkańcy niektórych ulic w centrum miasta.

– Z informacji uzyskanych od dyspozytora przedsiębiorstwa, który posiada wizualny podgląd pracy sieci ciepłowniczej, wynika, że wszelkie parametry zostały w mieście przywrócone. Jeśli jednak są pojedyncze przypadki zakłócenia w dostawie ciepła, prosimy o kontakt z dyspozytorem WPEC, który w dane miejsce wyśle pogotowie ciepłownicze w celu sprawdzenia przyczyn zakłóceń - informowała po zakończeniu prac Anna Michalska, kierownik działu marketingu firmy Energetyka, do której należy WPEC.

Operator prosi, by wszelkie problemy zgłaszać pod nr tel. 785 802 358 lub 993. **ANS**

Nauczą nowego zawodu

Od września w Zespole Szkół nr 1 w Lubinie ruszy nowy kierunek kształcenia – operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych. W jego prowadzeniu nauczycieli wspierać będą pracownicy sześciu firm z Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.



We wrześniu naukę nowej profesji w ramach zasadniczej szkoły zawodowej podjął ma osiemnastu uczniów, czyli pół klasy.

– Jest to podyktowane możliwościami naszych partnerów, ponieważ od samego początku nauka prowadzona będzie w systemie dualnym. Uczeń spędzi dwa dni na praktykach w firmie, a trzy w szkole – mówi Paweł Klimaszewski, dyrektor ZS nr 1. – Przyjęcie takiego modelu pozwoliło nam na szybkie wprowadzenie nauki nowego zawodu.

Wybór kierunku nie był przypadkowy, ponieważ pracownicy o takiej właśnie specjalizacji potrzebują

firmy wspierające program. Swoim praktykantom zapewnią bezpłatnych dojazd na praktyki i będzie rozbogać. Wyróżniających się uczniów nagrodzą stypendiami, zorganizują też egzaminy zawodowe, a wszystkim zaproponują pracę tuż po skończeniu szkoły.

– Nie sztuka kształcić w zawodach, które okazują się być potem nikomu niepotrzebne – dodaje dyrektor Klimaszewski. – Rynek pracy cały czas się zmienia i my po prostu musimy odpowiadać na jego potrzeby. Dzięki temu nasi uczniowie będą mogli łatwiej znaleźć pracę.

Nabór do nowej klasy rozpocznie się na początku czerwca. **JOANNA DZIUBEK**



Fot. Joanna Dziubek

ZANAM i LSSE z nowymi menedżerami

Rada Nadzorcza KGHM ZANAM zmieniła skład zarządu spółki. Funkcję prezesa stracił Leszek Stojke, a na jego miejsce powołano Bogdana Pecuszoka, który odpowiada za obszar finansów, handlu i polityki personalnej. W skład zarządu wchodzi także: Janusz Cendrowski, wiceprezes nadzorujący pion produkcji, górnictwa i rozwoju oraz Bartłomiej Izbiński, którego domeną są usługi.

Zmiany objęły także Legnicką Specjalną Strefę Ekonomiczną, w której KGHM posiada mniejszościowe udziały. Stanowiska stracili prezes LSSE Rafał Jurkowlaniec oraz jego zastępczyni Dorota Włoch. Odwołano także trzeciego członka zarządu, Andrzeja Niemca.

Nowym szefem strefy został Witold Lech Idczak, który wcześniej już raz zarządzał sprawami LSSE jako wiceprezes. Wspierać go będą: Dorota Giżewska, która wcześniej przez niemal 30 lat pracowała w służbie zdrowia i Krzysztof Sadowski, do niedawna naczelnik wydziału komunikacji społecznej Urzędu Miejskiego w Głogowie. **JOM**



Przekazując Kajtkowi 1% podatku możesz wspomóc rehabilitację i przyczynić się do jego lepszego rozwoju

Podaruj swój 1%

KRS 0000032355

w rubryce cel szczegółowy: Kajetan Dąbkiewicz 185/2013

 **MPWiK**
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 15:00

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Pensje w KGHM idą w górę

Związki zawodowe w Polskiej Miedzi porozumiały się z pracodawcą odnośnie powyżki zasadniczego wynagrodzenia. Po trwających kilka miesięcy negocjacjach ustalono, że wzrośnie ono o średnio 77 złotych brutto. Podwyżka obowiązuje od 1 stycznia, zatem pracownicy KGHM otrzymają wyrównanie pensji za poprzednie miesiące.

Wzrost stawek osobistego zaszerzowania był najdłuższym postulatem. Kwota 100 zł, której domagali się związkowcy, przyznana została pracownikom z kategorią zaszerzowania od 1 do 7. Przy ósmej kategorii podwyżka wyniesie 99 zł, przy dziewiątej – 84 zł. Pensja zasadnicza pozostałej części załogi wzrośnie o 74 zł. Wszystkie kwoty są stawkami brutto.

– Nie jestem zadowolony z wyniku tych negocjacji, ale na tym etapie i w tych warunkach, jakie zostały po sobie Platforma Obywatelska, to najlepsze, co mogliśmy uzyskać – twierdzi Józef Czyczerski, szef miedziowej „Solidarności”.

Tegoroczne negocjacje trwały dużo dłużej niż zwykle. Głównym powodem tego była lutowa zmiana zarządu oraz niedawny rozdźwięk między samymi związkami. Aby w przyszłości uniknąć podobnej sytuacji, zmienione zostały zasady prowadzenia rokowań. Jeśli do końca lutego danego roku strony nie dojdą do porozumienia, płace wzrosną o wskaźnik stanowiący 0,8 wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez nagród z zysku.

Porozumienie w sprawie poziomu pensji zasadniczej nie wyczerpało wszystkich wątków do negocjacji. Otwartą sprawą pozostaje sposób naliczania nagrody z zysku w kontekście obciążenia KGHM podatkiem „miedziowym”. W tym roku zostanie ona naliczona od kwoty zysku oszacowanej jeszcze przed odjęciem odpisów aktualizacyjnych z tytułu utraty wartości zagranicznych aktywów. Przy stole negocjacyjnym zarząd Polskiej Miedzi uzgodnił ze związkowcami, że jeśli w tym roku ustawa o podatku od wydobycia niektórych kopalini nie zostanie znowelizowana, strony rozpoczną negocjacje na temat zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy regulujących wysokość nagrody rocznej.

– Podpisane przez nas porozumienie jest bardzo wyważonym kompromisem, które zapewnia podwyżkę pracownikom i daje pewien spokój pracodawcy. Zarząd jest jednak świadomy, jak duży wpływ na wynagrodzenia załogi ma sam podatek od kopalini – mówi Leszek Hajdacki, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. – Będziemy obserwować rozwój wydarzeń i jeśli po upływie lata okaże się, że w kwestii podatku nic się nie zmieniło i rząd nie podjął żadnych kroków, wrócimy do rozmów.

– Pracownicy, wbrew temu, co zapowiadała PO, odczuwają wpływ podatku na ich wynagrodzenia. Tę kwestię musimy zamknąć najpóźniej po trzech kwartałach tego roku – dodaje Józef Czyczerski.

JOANNA DZIUBEK

15 lat COPI

Oddział rozpoczął działalność 1 kwietnia 2001 roku.

– Łączymy dwa światy: świat IT i telekomunikacji ze światem biznesu opartego o wydobywanie, przetwórstwo miedzi, wytop srebra, złota, platyny. Do tego niezbędne są systemy informatyczne i telekomunikacyjne – mówi Grzegorz Mach, dyrektor naczelny COPI. – Zapewniamy ciągłość ich pracy, także w trudnych warunkach pod ziemią. Świadczymy ponad trzysta usług informatycznych, zarówno dla podmiotów wewnętrznych, jak i zewnętrznych. W skład kompleksowych rozwiązań wchodzi sprzęt, oprogramo-

wanie, wdrożenie, obsługa serwisowa i utrzymanie, a także rozwój zgodnie z bieżącymi zgłaszanymi potrzebami – wylicza.

Gratulacje pracownikom COPI złożył Krzysztof Skóra, prezes Polskiej Miedzi: – Chciałem podziękować wam za trud i pracę, jaką włożyliście w rozwój Centralnego Ośrodka Przetwarzania Informatyki. To wasz wkład pozwolił mi osiągnąć sukces. Kiedy powstawaliście, byliście oddziałem zajmującym się bardzo wąskim zakresem usług. Teraz słyszymy o ponad kilkuset produktach i usługach, które świadczyacie w Polsce i za granicą. Życzę wam,

» Najmłodszy oddział KGHM świętował piętnaste urodziny. 15 kwietnia, podczas uroczystej gali w Centrum Kultury Muza, pracownicy Centralnego Ośrodka Przetwarzania Informatyki odebrali wyrazy uznania i nagrody za udział w rozwoju organizacji, dzięki której Polska Miedź przez całą dobę korzysta z doświadczeń nowoczesnych technologii informatycznych i telekomunikacyjnych.

by ten jubileusz i wszystkie lata, które są przed wami, dawały wam satysfakcję zawodową i w życiu osobistym.

Z okazji jubileuszu troje pracowników uhonorowanych zostało odznakami „Zasłużony dla KGHM

Polska Miedź SA”. 17 osób, a wśród nich pięciu byłych dyrektorów ośrodka, odebrało pamiątkowe statuetki. Dyrektor COPI wręczył także 40 jubileuszowych odznak oraz 77 okolicznościowych dyplomów gratulacyjnych. JOANNA DZIUBEK



Fot. Joanna Dziubek, KGHM

reklama

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubuskiego serdecznie zapraszają na

III BIEG PAPIESKI

24 kwietnia 2016

godz. 18.18

START: spod Hali Widowiskowo-Sportowej w Lubinie

META: wewnątrz Hali DYSTANS: 6300 m

ZAPISY: www.reslubin.pl

WYDARZENIA

informacje regionalne

od poniedziałku do piątku 17:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna




JUBILEUSZ
CHRTU POLSKI 966-2016

III BIEG
PAPIESKI

Prezydent Miasta Lubina

Robert Raczyński

oraz Proboszcz Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa

Ks. Ludwik Grof

zapraszają na uroczyste obchody Chrztu Polski,

które odbędą się 24 kwietnia 2016r.

w Hali Widowiskowo-Sportowej RCS.

Program uroczystości:

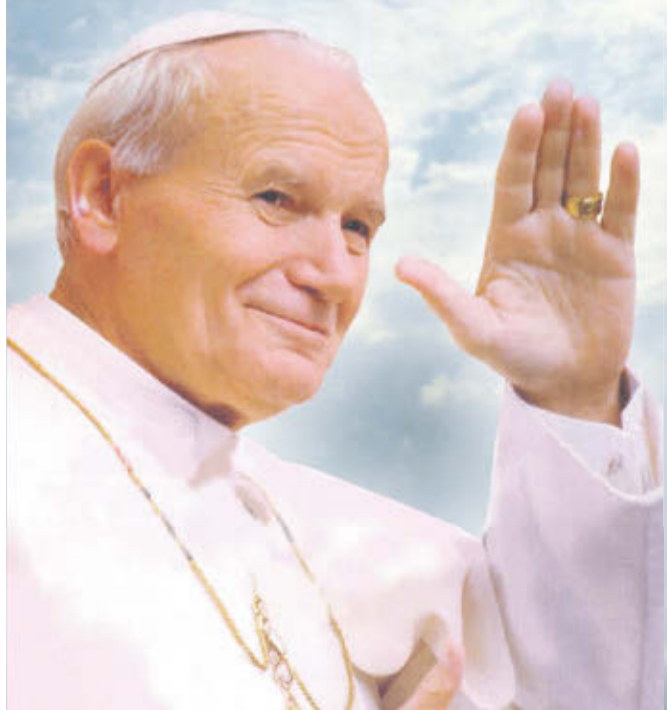
14.30 Koronka do Miłosierdzia Bożego

15.00 Msza święta której przewodniczyć będzie

Ks. Biskup Stefan Cichy

16.45 Bieg dzieci i młodzieży

18.18 Start biegu głównego



Nowy plac zabaw i siłownia

■ Trwają prace nad remontem placu zabaw i budową siłowni terenowej w rejonie ulicy Parkowej w Lubinie. Mieszkańcy osiedla Polne będą mogli korzystać z części rekreacyjnej swojego podwórka jeszcze przed wakacjami.

Plac zabaw będzie wyposażony w atestowane urządzenia firmy „Muller”. Znajdzie się tu zestaw zabawowy w formie zam-

ku, piaskownica, huśtawki, bujaki, karuzela i gra zręcznościowa „UFO”.

Natomiast w drugiej części mieszkańcy będą mogli zagrać w piłkarzyki, ping-ponga, poćwiczyć na stepperze, narciarzu biegowym oraz przepłotni. Całość zostanie ogrodzona.

– Termin zakończenia inwestycji planowany jest na koniec maja – informuje Ryszard Półtorak, prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Polne”. ANS



Sezon leżakowy otwarty

» 14 kwietnia obchodzimy Dzień Gapienia się w Niebo. Z tego właśnie powodu Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie wybrało taką datę na inaugurację sezonu leżakowego w parku Wrocławskim. Wprowadzie warunki na dworze nie sprzyjały bezstroskiemu leniuchowaniu pod gołym niebem, ale nie przeszkodziły w korzystaniu z pozostałych atrakcji.

Czwartkowa pogoda mocno pokrzyżowała plany organizatorom. Mimo to leżaki są już gotowe i jak tylko nadejdą ciepłe dni, z tej formy wypoczynku będą mogli skorzystać wszyscy lubinianie. Sezon leżakowy potrwa aż do końca jesieni.

Pomysł z leżakami pojawił się rok temu, wtedy

po raz pierwszy rozłożyliśmy je w parku Wrocławskim. Zdobyły dużą popularność wśród mieszkańców w ubiegłym roku. Dlatego postanowiliśmy kontynuować przedsięwzięcie. Chcemy przyzwyczaić ludzi do kultury wypoczyniania na świeżym powietrzu – mówi Agata Bończak, kierownik Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. – Dzień Gapienia się w Niebo znalazłam przeglądając różne kalendarze. Idealnie wpasował się w naszą koncepcję leżakowania, więc połączyłam dzisiaj obie inicjatywy, aby nadać naszemu sezonowi większe znaczenie – dodaje.

Dzień Gapienia się w Niebo jest okazją do zatrzymania się na chwilę, spędzenia czasu na świeżym powietrzu i wpatrywania się w to, co dzieje się nad naszymi głowami. Na ten



For: Anna Skucha

dzień przygotowano atrakcje, między innymi zabawy edukacyjne dla najmłodszych.

– Staramy się organizować jak najwięcej zajęć w tak szczególne dni. Gdyby nie pogoda, byłaby również możliwość spaceru po parku z przewodnikiem. Dzieci bardzo żywo reagują na figury dinozau-

rów, zwierzęta w zagrodzie i ptaki – opowiada Iwona Skrypin prowadząca zajęcia w CEP.

Zarówno leżakowanie, jak i wędrowka po parku z przewodnikiem są bezpłatne. Na tę drugą atrakcję trzeba jednak się wcześniej umówić z pracownikami Centrum Edukacji Przyrodniczej. ANNA SKUCHA



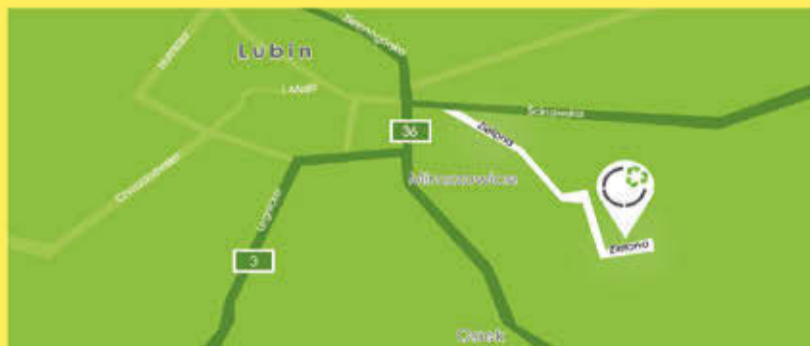
Centrum Innowacji Audiowizualnych

SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!



Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że odpady selektywnie zebrane mogą zostać oddane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ul. Zielonej 1.

PSZOK



GODZINY OTWARCIA:

pn., śr., pt.: 8:00 - 12:00
wt., czw.: 12:00 - 16:00
sob.: 10:00 - 16:00



- ⊗ tworzywa sztuczne,
- ⊗ metal,
- ⊗ opakowania wielomateriałowe,
- ⊗ papier,
- ⊗ szkło,
- ⊗ przeterminowane leki,
- ⊗ chemikalia,
- ⊗ zużyte baterie,
- ⊗ akumulatory,
- ⊗ zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- ⊗ meble oraz inne odpady wielkogabarytowe,
- ⊗ odpady zielone,
- ⊗ zużyte opony,
- ⊗ odpady budowlane i rozbiórkowe, wytwarzane w ramach remontów prowadzonych we własnym zakresie.



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Czekasz na letni powiew? Skorzystaj z czyszczenia klimatyzacji.



Przed skokiem temperatur skorzystaj z promocji Autoryzowanego Serwisu, obejmującej usługę dezynfekcji klimatyzacji i wymianę filtra przeciwpyłkowego.

Nasza cena
od **199 zł**

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.



Volkswagen

Autoryzowany Serwis VW Świtoń-Paczkowski

Lubin, M. Skłodowskiej-Curie 97d, tel. 76 74 60 630, www.switon-paczkowski.pl/lubin

Brawura na podwójnym gazie

» W ciągu zaledwie czterech dni policjanci patrolujący drogi powiatu lubińskiego zatrzymali sześciu nietrzeźwych kierowców i jednego, który prowadził auto po zażyciu narkotyków.

Pierwszego z pijanych szoferów funkcjonariusze zatrzymali we wtorek, 12 kwietnia około południa. 38-letni mężczyzna miał we krwi prawie trzy promile alkoholu. W ciągu kilku kolejnych godzin zatrzymali jeszcze trzech, którzy byli niewiele mniej nietrzeźwi. Tego samego dnia wieczorem policyjny patrol skontrolował jeszcze jednego kierowcę.

– Był trzeźwy, jednak jego zachowanie wzbudziło podejrzenia policjantów. Badanie przeprowadzone na testerze narkotykowym wykazało, że kierowca wcześniej zażył narkotyki – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.



Kolejny pijany kierowca zatrzymany został 14 kwietnia. Około godziny 15 oficer dyżurny lubińskiej policji odebrał telefon od jednego z mieszkańców.

– Poinformował, że jedzie ul. Hutniczą w kierunku nowej obwodnicy za innym kierowcą. Sposób jego jazdy wskazywał na to, że mógł być pijany. Policjant natychmiast informację tę przekazał pa-

trolom na terenie miasta. Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego w okolicach ul. Generała Maczka zauważyli auto wskazane przez mężczyznę. Ruszyli za nim, włączyli sygnały dźwiękowe i świetlne oraz dali wyraźny sygnał do zatrzymania pojazdu. Ten gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Do pościgu włączyły się kolejne radiowozy. Na ulicy Legnickiej funkcjonariusze dwoma radiowozami zablokowali ucie-

kającego kierowcę, skutecznie zmuszając go do zatrzymania – relacjonuje Jan Pocięcha.

Przyczyna ucieczki była jasna – mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. 40-letni mieszkaniec powiatu legnickiego nie straci jednak prawa jazdy, ponieważ... nigdy go nie miał. Po zatrzymaniu trafił do policyjnego aresztu.

15 kwietnia, dzięki informacjom od innych kierowców, lubińscy poli-

cjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca województwa pomorskiego. Mężczyzna, mając ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie, jechał ciągnikiem siodłowym z naczepą, ważącymi łącznie 16 ton. Sposób, w jaki prowadził pojazd, sprawił, że w policyjnej dyżurce rozdzwoniły się telefony.

– Kierowcy jadący drogą z Lubina w kierunku Wrocławia alarmowali o zagrożeniu na drodze. Z ich relacji wynikało, że sposób jazdy kierowcy wskazuje na to, że może on być pod wpływem alkoholu – mówi rzecznik Jan Pocięcha. – Kierowca prawdopodobnie zorientował się, że inni informują policję o sposobie jego jazdy i zatrzymał pojazd.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego podjechali w miejsce, gdzie zatrzymał się 46-latek. Tam zastali innych kierowców, którzy uniemożliwili mu dalszą jazdę. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

JOANNA DZIUBEK

Kolizja z udziałem motocyklisty

■ W środę, 13 kwietnia po południu doszło do zdarzenia drogowego w Oborze, na wysokości świetlicy wiejskiej.

Według ustaleń policji, siedząca za kierownicą toyoty kobieta jechała z Lubina w kierunku Szklar Górnych. W Oborze zatrzymała się za samochodem, który skręcił w lewo w stronę świetlicy wiejskiej. Kobieta chciała wykonać ten sam manewr. W tym czasie z naprzeciwka nadjechał motocyklista, który widząc szykujące się do skrętu auto zaczął hamować i w rezultacie stracił panowanie nad swoim pojazdem, przewrócił się i uderzył w bok samochodu.

Kierująca toyotą nie odniosła obrażeń, motocyklista został przewieziony na badania do szpitala.

– Oboje państwo zostali na miejscu przebadani pod kątem zawartości alkoholu w organizmie, oboje byli trzeźwi – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik prasowy policji w Lubinie.

Policja bada szczegółowe okoliczności tego zdarzenia. JD



Fot. Joanna Dziubek

RTBS
tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Audiowizualnych

WROCLAW
PELEN
KULTURY

<http://www.wroclaw2016.pl/>

WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury

**DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM**

**NOWE
MIESZKANIA
W LUBINIE**

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1

Współuzależnienie – moje życie nie należy do mnie

» **Współuzależnienie jest jak rdza, która powoli, stopniowo osłabia materię, a w dorosłym człowieku osłabia ducha, niezależność myślenia i działania. Jest najbardziej rozpowszechnionym problemem rodzinnym naszych czasów. Zdarza się w każdej dysfunkcyjnej rodzinie, w której istnieje pierwotny stresor przynoszący cierpienie. Dotyka osób dorosłych zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Choć wydaje się, że jednak bardziej dotyczy kobiet, które w naszej mentalności są wychowywane w duchu poświęcenia się i oddania bliskim.**

Początkowo zjawisko to rozpatrywano w odniesieniu do problemów alkoholowych, narkomanii czy lekomanii. Jednak w miarę wyodrębniania i leczenia chorób o dynamice przymusowej i nałogowej takich jak zaburzenia jedzenia, hazard, dewiacje seksualne okazało się, że objawy współuzależnienia współlistnieją także w tych obszarach. Ponadto są bliskie osobom z kręgu DDA (Dorośle Dzieci Alkoholików), a także ludziom opiekującym się przewlekle chorymi oraz rodzicom borykającym się z długofalowymi, wyczerpującymi trudnościami wychowawczymi.

Syndrom ten często dotyczy osób, które wyrastały w domach mniej-niż-opiekuńczych, sprzyjających emocjonalnym traumom i nadużyciom w relacjach rodzinnych. Osoby te na skutek doświadczania długofalowego stresu wykształciły niekonstruktywne wzorce reagowania emocjonalnego (postawa wiecznego zamartwiania się, zatroskanie, nadmierna lękowość, depresja, przymus pomagania i kontroli), poznawczego (dysfunkcyjne przekonania np. „rolą kobiety jest zadbać o wszystkich”, „sami sobie nie poradzą”, „jak to będzie wyglądało”, „lepiej nie przeciwstawiać się pijącemu, bo będzie jeszcze gorzej”, „co

inni pomyślą”) i fizycznego (konsekwencje zdrowotne).

Alkoholizm i narkomania są chorobą rodzinną, co w praktyce oznacza, że nadużywanie alkoholu i innych narkotyków przez jednego z członków rodziny staje się stałym elementem życia i uszkadza funkcjonowanie całego systemu rodzinnego. Uzależnienia nie rozwijają się w próżni społecznej, wręcz przeciwnie. Przyjmuje się, że jedna uzależniona osoba jest przyczyną cierpienia co najmniej 6 osób wokół siebie. Najczęściej dotyczy to osób z najbliższego otoczenia: współmałżonka, dzieci, rodziców, ale także współpracowników, sąsiadów i pracodawców. Żyją one w chronicznym stresie, braku poczucia bezpieczeństwa oraz niemożności spokojnego rozpoznawania i zaspakajania własnych potrzeb. W chaosie poznawczym, emocjonalnym oraz w poczuciu nieprzewidywalności tego, co może nastąpić. Często osoby te stają się ofiarami przemocy psychicznej, fizycznej i ekonomicznej stosowanej przez uzależnionego, który z racji natury swej choroby wzmocnionej systemem iluzji i zaprzeczeń, nie dostrzega i nie odczuwa konsekwencji swych zachowań. Specjaliści pracujący z rodzinami z kręgu uzależnień chemicznych mówią, że stres w jakim żyją te rodziny można porównać do siły stresu jaki przeżywają żołnierze na froncie wojennym z tą różnicą, że w rodzinie dysfunkcyjnej np. alkoholowej ma on charakter chroniczny, postę-

pujący i często utrwalony mocą stereotypów w myśleniu społecznym o uzależnieniach np. „jest to wstydliva sprawa”, „i tak mi nikt nie pomoże”, „mężczyzna musi wypić”, „piję tak, jak każdy”, „jeżeli bije i jest zazdrośny to znaczy, że kocha”, itp. Tak trudna sytuacja psychologiczna musi skutkować poważnymi problemami emocjonalnymi. Podstawową, negatywną konsekwencją życia z partnerem nadużywającym alkoholu i innych środków psychoaktywnych jest **syndrom współuzależnienia**, czyli stawanie się zależnym od zachowań i pijanego myślenia osoby uzależnionej. W praktyce oznacza to pozwalanie na to, aby funkcjonowanie osoby chorej oddziaływało negatywnie na to, co o sobie myślimy, jak się czujemy, jakie cele życiowe sobie stawiamy. Współuzależnienie nie jest chorobą w znaczeniu medycznym, nie świadczy o braku inteligencji lub tzw. ciężkim losie, na który muszę być skazana/skazany. Jest nieprawidłowym sposobem przystosowania się do sytuacji problemowej i stresogennej. To co ją podtrzymuje to przymus koncentracji uwagi osoby współuzależnionej na zachowaniach i emocjach alkoholika czy narkomana i przejmowanie za niego życiowej odpowiedzialności. To przymus obsesyjnego kontrolowania wszystkiego wokół i irracjonalna wiara w to, że mi-

nością można i powinno się „uratować” uzależnionego partnera.

Dramatyczną konsekwencją współuzależnienia jest skazanie siebie na utratę własnej niezależności w myśleniu, działaniu, ocenie sytuacji i odczytywaniu osobistych potrzeb. Jest to swoista **pułapka psychologiczna**, w którą wpada się ulegając systemowi zaprzeczeń i iluzji, który to osoba uzależniona rozwija w celu obrony swego picia, a współuzależniona przeżywa. Początkowo bagatelizuje problem i ignoruje sygnały ostrzegawcze oraz wierzy w obietnice zaprzestania picia, które nigdy się nie spełniają.

Alkoholizm i inne uzależnienia wciągają swych bliskich w „witalizujący” poprzez obsesyjne myślenie o alkoholu. W osobie współuzależnionej wzmocniają syndrom wyuczonej bezradności i szkodliwe przekonania na swój temat np. „sam/a sobie nie poradzę”, „jestem bez nadziejna”, „w mojej rodzinie nie było rozwodów”, „dzieci muszą mieć ojca/matkę”, „każdy człowiek ma taki los, na jaki zasługuje”, „często to żona jest winna, że mąż pije alkohol” itp.

Istotną cechą współuzależnienia jako sposobu przystosowania się do życia w sytuacji chronicznego stresu i napięcia jest to, że podtrzymuje on chory styl życia rodziny i generuje wiele problemów

między innymi kłopoty ze zdrowiem, depresję, zaburzenia lękowe, kłopoty wychowawcze.

Osoba współuzależniona przejawia silną koncentrację myśli i uczuć na zachowaniach człowieka uzależnionego. W naturalnym odruchu pragnie pomóc mu i ochronić go przed skutkami choroby alkoholowej. Zamiast mówić o sobie, mówi i myśli o „swoim” alkoholiku lub narkomanie. Szuka usprawiedliwień sytuacji picia, ćpania i zaprzecza ewidentnym przejawom nadużywania i używania środków psychoaktywnych przez partnera. Ukrywa problem przed innymi, nawet najbliższymi. Przeżywa kontrolę nad zachowaniami osoby bliskiej (np. ogranicza sytuacje alkoholowe, wylewa alkohol, wyrzuca narkotyki lub odwrotnie – kupuje alkohol lub inne środki psychoaktywne, aby uzależniony nie wychodził z domu). Czuje się odpowiedzialna za zachowania chorego partnera, łagodzi konsekwencje jego picia lub brania (kłamie, płaci długi, karmi, dba o jego wizerunek, czuje się winna lub wstydi się za niego itp.). Przeżywa za pijącego obowiązki domowe, daje się wykorzystywać. Krótko mówiąc zaczyna żyć jego życiem zamiast własnym. Osoba współuzależniona tańczy „pijany taniec”, jest uwikłana i podatna na manipulację oraz kłamstwa swego uzależnionego partnera. Zamyka się w ramach dominujących w rodzinie alkoholowej uczuć: lęku,

gniewu, żalu i smutku,

utruty nadziei i rezygnacji. To niestety skutkuje zawsze nadwężeniem wewnętrznych zasobów, wyczerpaniem, przeciążeniem i niskim poczuciem własnej wartości.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest rozpoczęcie osobistej terapii. Szukanie wsparcia i podjęcie decyzji o odzyskaniu swojego życia, marzeń i sprecyzowanie osobistych celów życiowych. Podstawą jest zrozumienie, jak doszło do zagubienia siebie w problemie uzależnienia partnera życiowego. Ważne jest przyjęcie do wiadomości, że dotychczasowe sposoby ratowania sytuacji tak naprawdę paradoksalnie były niezamierzonym i długo nieświadomym wspieraniem choroby alkoholowej. Prawdziwa pomoc wobec osób uzależnionych polega na tym, aby pozwolić im ponieść realne konsekwencje ich wyborów życiowych, a samemu zająć się swoim życiem. Wiemy z praktyki, że podjęcie decyzji o wychodzeniu z pułapki współuzależnienia, budzi opór alkoholika, bo pozbawia go dotychczasowego komfortu picia, tym samym daje szansę rozpoczęcia terapii odwykowej. Ważne jest, aby osoba współuzależniona podejmując terapię w kierunku zmiany swego życia, **myślała o sobie**, a nie o „ratowaniu swojego” alkoholika.

W Lubinie osoby współuzależnione mogą uzyskać pomoc psychologiczną w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w ramach pracy Sekcji Profilaktyki Uzależnień. Proponujemy spotkania indywidualne oraz zajęcia grupowe. W Ośrodku działa również Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego bliskich. Ponadto wsparcie w mieście można uzyskać również w Klubach Abstynenta oraz placówkach służby zdrowia.

Serdecznie zapraszamy.

Numer kontaktowy:
76 847 63 55.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.



Powiatowe

Uroczystie awansował na stopień majora

» Stanisław Rusek, żołnierz Zgrupowania Partyzanckiego „ZAPORY” na Lubelszczyźnie, oddziałów samoobrony Keddy i AK-WiN, otrzymał mianowanie na wyższy stopień oficerski. Decyzją Ministerstwa Obrony Narodowej jest teraz majorem.

Stanisław Rusek, pseudonim „Tęcza”, po skończeniu szkoły podchorążych w 1944 roku w Polsce, otrzymał stopień oficerski od rządu polskiego w Londynie podczas II wojny światowej. Był ścigany przez UB i NKWD do roku 1960, kiedy to się ujawnił. Walczył w oddziale majora Hieronima Dekutowskiego ps. „ZAPORY”.

– Całe życie walczyłem o Polskę i nadal to będę robił. Bóg, Honor i Ojczyzna. Te trzy słowa mówią wszystko i w nich też mieści się definicja patriotyzmu – mówi major Stanisław Rusek.

Na prośbę majora, z okazji 1050. rocznicy



Chrztu Polski, minutą ciszy uczczono wszystkich Polaków, którzy zginęli za ojczyznę.

– Takie uroczystości zapierają mi dech w piersi. To dla mnie ogromny zaszczyt i przyjemność

móc spotkać się z tak zasłużonym i oddanym ojczyźnie człowiekiem jak pan Stanisław Rusek i uczestniczyć w uroczystym wręczeniu mu wyższego stopnia wojskowego. Tacy ludzie jak

pan Stanisław są znakomitą wzorem do naśladowania przez młodzież pokolenia Polaków – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Podczas uroczystości, w imieniu prze-



wodniczącego Solidarności Walczącej Kornelia Morawieckiego, Stanisław Rusek otrzymał również z rąk Edwarda Wólczańskiego nominację do Krzyża Wielkiego Solidarności Walczącej.

W uroczystości nadania stopnia wojskowego w Starostwie Powiatowym w Lubinie wzięli udział między innymi przedstawiciele środowisk kombatanckich i Wojskowej Komendy Uzupełnień w Głogowie, radni powiatu lubińskiego oraz młodzież z Gimnazjum nr 4 w Lubinie. Wszyscy życzyli majorowi przede wszystkim zdrowia i gratulowali mu awansu.

MARTA DYKAS

Starosta lubiński wyróżniony

■ W Starostwie Powiatowym w Lubinie komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Głogowie osobiście podziękował staroście lubińskiemu za wieloletnią współpracę.

– Wojskowa Komenda Uzupełnień w Głogowie w zeszłym roku obchodziła swoją okrągłą rocznicę 70-lecia. Przez ten czas współpraca z powiatem lubińskim była bardzo owocna, a pan starosta Adam Myrda wyjątkowo aktywnie wspiera naszą działalność. Chciałbym podziękować za tę współpracę i wyróżnić pana starostę pamiątkowym medalem wydanym na okoliczność 70-lecia powstania WKU w Głogowie – mówi podpułkownik Piotr Mielniczuk, dowódca Wojskowej Komendy Uzupełnień w Głogowie.

Starosta przyjmując medal oddał część zasług swoim obecnym i byłym współpracownikom.

– Jestem bardzo mile zaskoczony takim wyróżnieniem. W tym jest jednak tylko część mojej zasługi, ponieważ na taki sukces zapracował również cały zarząd oraz radni obecnej i poprzednich kadencji. Myślę, że to, iż nasz powiat zajmuje czołowe miejsce w całym województwie dolnośląskim pod względem przyznawanych awansów i odznaczeń, to zasługa nas wszystkich – mówi Adam Myrda.

SOBO



Fot. Marta Dykas

Nowy komendant oficjalnie powitany

■ Strażackiego szczęścia życzyli wszystkim młodszemu brygadierowi Erykowi Górskiemu, który w miniony czwartek, 14 kwietnia uroczystie przyjął obowiązki dowódcy lubińskiej straży pożarnej od samego komendanta wojewódzkiego.

Eryk Górski funkcję komendanta powiatowego objął 1 kwietnia, w miejsce brygadiera Marka Kamińskiego, który został mianowany zastępcą komendanta dolnośląskiego.

– Znam Eryka od wielu

lat i jestem przekonany, że sobie świetnie poradzi – mówi starszy brygadier Adam Konieczny, szef Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej. – Życzę mu – to takie pożyczone – szczęścia służbowego. Myślę, że kierowanie jednostką mu się uda, bo kadra w Lubinie jest bardzo dobra.

– Każdy chłopiec marzy o tym, żeby być strażakiem – żartuje Eryk Górski. – Z pożarnictwem związałem się już w szkole średniej, prowadząc drużynę młodzieżową. Do dziś pracuję z kolegą, wspólnie z którym w tych



szkolnych czasach postanowiłem wybrać zawód strażaka. Jesteśmy zadowoleni z tego, co robimy i staramy

się nie zawieść zaufania, którym obdarza nas społeczeństwo i za które jesteśmy bardzo wdzięczni.

Fot. Joanna Dziubek

– Spędziłem tu czterdzieści lat i do końca życia będę darzył tę jednostkę dużym sentymentem – mówi Marek Kamiński, który w tym samym dniu oficjalnie oddał dowodzenie lubińską komendą. – Nowemu komendantowi życzę strażackiego szczęścia i dobrej współpracy z innymi strażakami, samorządami i innymi instytucjami. I oczywiście, żeby jak najmniej było tych skomplikowanych działań. Tym bardziej, że jeśli zapadnie decyzja o kontynuowaniu rozbudowy tu-

tejszej komendy, trzeba będzie tej tak długo wyczekiwanej inwestycji poświęcić dużo czasu i wysiłku.

Podczas uroczystości podziękowania poprzedniemu dowódcy i gratulacje obecnemu składali m.in. przedstawiciele władz samorządowych, policji, straży miejskiej, ochotniczej straży pożarnej. Wśród zaproszonych gości znalazł się także emerytowany komendant, Henryk Duszeńko, który dowodził lubińską strażą pożarną przez 32 lata.

JOANNA DZIUBEK



Miedzianymi Wikingami



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

» **Blisko osiemdziesiąt osób wydało po 40 złotych na pakiet startowy. Podczas imprezy prowadzona była także kwesta i loteria fantowa. Cały dochód z biegu – około 5 tysięcy złotych – przeznaczony został na pomoc 21-letniej Ani Adamczyk cierpiącej na chorobowe oddzielanie się naskórka, potocznie nazywane pęcherzycą.**

Ania urodziła się z tą chorobą. Na całym jej ciele powstają wielkie pęcherze, które trzeba przekłuć igłą i zabezpieczyć specjalnym opatrunkiem. Do tego potrzebne są maści ułatwiające gojenie. Bez tego wszystkiego w ogóle nie funkcjonujemy – wyjaśnia Barbara Adamczyk. – Ania ma także zrosnięte palce, nie rośnie – ma wzrost kilkuletnie-

go dziecka – i nie może długo chodzić. Nigdy nie liczyliśmy, jaka kwota jest potrzebna miesięcznie na leczenie córki, ale to są bardzo duże wydatki.

Na starcie ustawiły się dzieci i dorośli – wszyscy z jednakową determinacją pokonywali przeszkody. Pierwszym „Miedzianym Wikingiem” na mecie był lubinianin Grzegorz Woźniak, który biegi terenowe uprawia już od dwóch lat.

– Przeszkody były bardzo wymagające – opowiada zwycięzca. – Najtrudniejsze były podbiegi w górę i bieg po wodzie – było ciężko. Często uczestniczę w takich zawodach. Lubię takie ekstremalne wyzwania, ale dużo pomaga mi trenowanie crossfitu.

Mieszkańcy naszego regionu chętnie uczestniczą w imprezach, które łączą sport z pomocą charytatywną. „Miedziany Wiking” został zorganizowany po raz pierwszy, ale biorąc pod uwagę, jak dużą popularnością cieszy się już sam crossfit, można

oczekiwać, że z czasem także w Lubinie będą organizowane zawody o podobnej renomie, jak na przykład złotoryjski Bieg Szlakiem Wygasłych Wulkanów.

– Coraz więcej mamy takich biegów w Polsce i na świecie – mówi Łukasz Dominów z Wolontariatu KGHM, jeden z organizatorów biegu. – Ludzie nie chcą już tylko biegać długich tras po betonach, chcą spróbować czegoś innego. My zrobiliśmy namiastkę prawdziwego biegu terenowego, ale niektórym zawodnikom wcale nie było lekko. To jednak dobra droga do tego, żeby osiągnąć lepsze wyniki.

Osoby, które nie dołączyły do grona „Miedzianych Wikingów”, ale chciałyby pomóc Ani Adamczyk, mogą wpłacać pieniądze na konto Stowarzyszenia Pro Humanitatis, wspierające Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych, którego Ania jest podopieczną. Szczegóły znajdują się na stronie www.prohumanitatis.pl.

JOANNA DZIUBEK





Centrum Innowacji Audiovizualnych



Fot. Joanna Dżubek

Sztuka bez barier



Laureaci II Lubińskiego Konkursu Artystycznego „Akademia Sztuki” odebrali nagrody za swoją wyjątkową twórczość. Prace 77 niepełnosprawnych artystów – podopiecznych fundacji i stowarzyszeń z powiatu lubińskiego i Legnicy można było podziwiać do 17 kwietnia w Ośrodku Kultury Wzgórze Zamkowe.

– Ideą wystawy jest promowanie sztuki tworzonej przez osoby z niepełnosprawnością, integracja, radość tworzenia oraz podniesienie ich poczucia własnej wartości. Artystami są osoby w różnym wieku do siedemnastego roku życia i powyżej, z różnym stopniem niepełnosprawności. Poprzez sztukę nasi podopieczni wyrażają swoje emocje i potrzeby – mówi Wanda Doszko, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej „Akademia Życia” należących do Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”.



Czyżykowski, Oliwia Kobak, Aleksandra Banaś, Nikola Banaś ze Świetlicy Socjoterapeutycznej „Zielona Strefa” Stowarzyszenia Pomocy Psychologiczno-Prawnej „BABKA” w Lubinie. W kategorii malarstwo/rysunek zwyciężczynią została Andżelika Kozłowska z Ośrodka Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego w Lubinie. Wśród starszych twórców pierwsze miejsca zajęli: Ryszard Łukaszczyk z Warsztatów Terapii Zajęciowej „Uśmiech” Fundacji Przyszań w Ścinawie – za najlepszą pracę rzeźbiarską, Bartłomiej Baran z Warsztatów Terapii Zajęciowej „Akademia Życia” – za najciekawszą tkaninę oraz Jacek Truszkowski, również z „Akademii Życia”, który zwyciężył w kategorii malarstwo/rysunek.

ANNA SKUCHA



Podopieczni, którzy tworzą od dawna, mają już odwagę eksperymentować w swojej twórczości. Rezultaty tych artystycznych poszukiwań często przykuwają uwagę równie mocno, jak prace profesjonalistów. Jurorzy nie mieli zatem łatwego zadania.

Ostatecznie w grupie wiekowej do 16 roku życia I miejsce w kategorii rzeźba/płaskorzeźba zajęli ex aequo Wiktor Kulaćek z Niepublicznej Szkoły „Dar Losu” w Legnicy oraz zespół: Patryk



Fot. Anna Skucha

Szkolą kurierów na wypadek wojny

■ Akcja Kurierska – pod takim hasłem odbyło się szkolenie dla kurierów oddelegowanych przez wójtów, burmistrza, prezydenta i starostę powiatu lubińskiego. Z inicjatywy komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Głogowie podpułkownika Piotra Mielniczuka i starosty lubińskiego przekazane zostały kurierom informacje dotyczące sposobu doręczania kart powołania i mobilizacyjnych na wypadek wojny lub wzmoczonych działań wojсковych.

– Tego rodzaju szkolenia nie są szkoleniami cyklicznymi. Przeprowadza się je między innymi w celu ewentualnego przygotowania się na przykład do doręczania kart powołania do odbycia ćwiczeń wojskowych przeprowadzonych w trybie natychmiast-

stowego stawiennictwa oraz do czynnej służby wojskowej pełnionej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny. Wraz z komendantem Wojskowej Komendy Uzupełnień uznaliśmy więc, że trening Akcja Kurierska należy przeprowadzić również w naszym

powiecie, a oddelegowani do tego zadania kurierzy powinni wiedzieć, jak w takiej sytuacji działać – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

W szkoleniu wzięli udział przedstawiciele głogowskiej WKU oraz lokalnych samorządów. **SOBO**



Fot. Marzyna Dykas

Wreszcie się doczekali

» Z tym problemem mieszkańcy Rudnej borykali się od lat – zbyt niski peron wielu osobom uniemożliwiał wejście do pociągu. Dla wszystkich był bardzo uciążliwy. – Zgłaszaliśmy sprawę wiele razy, jeździłem nawet osobiście wyjaśniać to z dyrekcją. Przyjechała inspekcja, wymierzyła perony wzdłuż i wszerz, zapewniali, że będzie dobrze, ale na tym koniec – zalił się nam w ubiegłym roku Jan Dudek, mieszkaniec gminy. W końcu jednak udało się doprowadzić do remontu. Właśnie ruszyły prace.



Fot. Michał Lubera

Krawędź peronu i torowisko są na tym samym poziomie. Żeby wejść do pociągu, ludzie sobie pomagają, przytrzymują się, podstawią sobie ramiona i robią za oparcie. Pracownicy linii kolejowych tylko się złością, że

opóźniamy przejazd. A to wcale nie nasza wina – mówił nam w ubiegłym roku Jan Dudek, który rozmowy w sprawie przebudowy prowadził od dawna. Jeździł też do centrali we Wrocławiu i rozmawiał z zarządem.

W końcu PKP zapowiedziało w ubiegłym roku re-

mont. 170-metrowy peron miał zostać podwyższony, a jego nawierzchnia wyrównana. Na przeszkodzie stanęła jednak inna inwestycja i... remont odwołano.

W tym roku mieszkańcy Rudnej w końcu się doczekali. Niedawno rozpoczęły się prace na dworcu. Prowa-

dzi je PKP Polskie Linie Kolejowe, zarządca linii kolejowej oraz przylegających do niej peronów.

Remont będzie kosztował ponad 425 tys. zł. Prawie połowę, bo 200 tys. zł, wyłożyła gmina Rudna.

– W celu przyspieszenia przez PKP PLK SA prac mo-

dernizacyjnych, zdecydowaliśmy o dotacji dla kolei. Roboty wreszcie ruszyły, z czego bardzo się cieszę – wyjaśnia Władysław Bigus, wójt gminy Rudna.

Remont ma się zakończyć 30 czerwca.

MARTA CZACHÓRSKA

Będą bezpłatnie badać do końca maja

Przebadali już ponad 300 młodych pacjentów pod kątem zaburzeń odżywiania, otyłości i rozwoju zespołu metabolicznego. Jednak ponieważ zainteresowanie akcją jest bardzo duże, zdecydowano się przedłużyć ją do końca maja. Badania są bezpłatne, program sponsoruje bowiem Fundacja Polska Miedź.

Badania przeznaczone są dla dzieci w wieku od 6 do 18 lat. Żeby wziąć w nich udział, trzeba się zarejestrować pod numerem telefonu 502 999 239. Z początku akcja miała trwać do końca marca, ale przedłużono ją o kolejne dwa miesiące.

– Podkreślam, że badania mają charakter profilaktyczny – zapraszamy również zdrowe dzieci o prawidłowej budowie – mówi Mateusz Kopciuch z Profesorskiego Centrum Medycznego Optimum we Wrocławiu. – Celem akcji jest nie tylko pomoc dzieciom zagrożonym zespołem metabolicznym, ale również promocja zdrowego trybu życia i zachowań prozdrowotnych, tak istotnych dla prawidłowego rozwoju dziecka – dodaje.

W ramach akcji każdemu pacjentowi zostanie zbadana krew, wykonane badanie USG, a następnie udzielona specjalistyczna konsultacja gastrologiczna. Wszystkie badania przeprowadzane będą w Miedzowym Centrum Zdrowia przy ul. Skłodowskiej-Curie 66 w Lubinie.

MRT

Małżeństwa na medal

■ Pięc par z gminy Rudna otrzymało medale przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za 50 lat wspólnego życia. Odnaczenia te w imieniu głowy państwa wręczył im wójt Władysław Bigus.

– Jak wytrzymać z drugą osobą aż 50 lat? Przede wszystkim rozmawiać, być wyrozumiałym i nigdy nie rezygnować – zdradzają recep-

tę na sukces Stanisław i Stanisława Kaleta z Miłogoszcy. Prezydenckie odznaczenia otrzymali również Marianna i Władysław Robutka z Rudnej, Mirosława i Leonid Choroszczak z Ciechłowic, Danuta i Mieczysław Sarniak z Górzyna oraz Helena i Czesław Sęk z Chobieni.

– Pół wieku pożycia małżeńskiego wzbudza podziw i prawdziwe wzruszenie. Jest najlepszym dowodem na to,

że prawdziwa miłość i zrozumienie pomagają przetrwać najtrudniejsze chwile we wspólnym wsparciu i pomocy. Życze pomyślności oraz kolejnych, równie udanych i wspaniałych lat – mówił w trakcie uroczystości Władysław Bigus.

Podczas spotkania nie zabrakło wspomnień z młodości, którym przysłuchiwali się również młodszy członkowie rodzin. – Poznaliśmy się na



Fot. UG Rudna

sylwestra. Oczywiście to mój mąż pierwszy do mnie podszedł – wspomina pani Stanisława Kaleta. Podobnymi osobistymi historiami dzielili się również pozostali jubileaci, podkreślając wartość rodziny i szacunku do drugiego człowieka jako najlepszą receptę na długoletnie udane pożycie małżeńskie.

W ubiegłym roku w gminie Rudna związek małżeński zawarły 43 pary. **JD**

Wiadomości Ścinawskie

W Zaborowie już powstaje chodnik

» Rozpoczęła się inwestycja związana z przebudową dróg powiatowych nr 1223D i 1237D w miejscowościach Zaborów i Parszowice.

Całe zadanie zostało podzielone na trzy części, jedna z nich obejmuje budowę chodników, zjazdów i wjazdów, odwodnienia oraz oświetlenia w Zaborowie. W innej części przedsięwzięcia zaplanowano przebudowę drogi od Zaborowa do skrzyżowania przy kościele w Parszowicach (planowanego ronda) i wy-

konanie nowej nawierzchni asfaltowej. Wydzieloną część całej inwestycji stanowią również prace związane z budową chodników, zjazdów, ronda oraz wykonaniem oświetlenia ulicznego w Parszowicach.

Obecnie roboty koncentrują się na chodniku w Zaborowie (od skrzyżowania przy kościele, w kierunku świetlicy wiejskiej), gdzie już stawiane są krawężniki i obrzeża, a także układana jest kostka brukowa.

– Nie sądziłem, że doczekam się kiedyś takiej chwili – mówi jeden z mieszkańców wsi. Chodnik, piękne wjaz-

dy na posesje, ponoć też nowe oświetlenie i w późniejszym etapie asfalt, to wszystko z pewnością poprawi bezpieczeństwo pieszych i użytkowników remontowanego odcinka drogi, ale również upiększy Zaborów. Cieszę się bardzo! – dodaje.

Na teren budowy, razem z kierownikiem referatu inwestycji ścinawskiego urzędu Przemysławem Lindą, przyjechał burmistrz Krystian Koszytła, aby zobaczyć, jak postępują prace.

– Na razie, odpukać, wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem. Mieszkańcy, z którymi rozmawiałem nie kryją zadowolenia z realizowanej wspólnie przez gminę Ścinawa i powiat lubiński inwestycji drogowej. Podobne opinie docierają do miejscowego radnego Józefa Szebesowicza, który, można powiedzieć, nadzoruje prace na miejscu – mówi burmistrz Koszytła.

Już niebawem rozpoczną się także roboty w Parszowicach.

Zadanie realizuje przedsiębiorstwo Gembiak-Mistacki Sp. j. z Krotoszyna, wyłonione w drodze postępowania przetargowego.



Kolejne dotacje dla organizacji pozarządowych

■ Znamy już wyniki konkursów i wysokość dofinansowań dla lokalnych organizacji pozarządowych, które złożyły oferty na wsparcie realizacji zadań publicznych w 2016 r. z zakresu pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównania szans tych rodzin i osób, działania na rzecz osób niepełnosprawnych, działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym; kultury, sztuki i ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, promocji i organizacji wolontariatu, turystyki i krajoznawstwa oraz porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Do podziału w budżecie gminy na rok bieżący zabezpieczono środki finansowe w wysokości 50 000,00 zł. Poniżej przedstawiamy kwoty dotacji przyznane poszczególnym organizacjom działającym na terenie gminy Ścinawa:

■ 8 350 zł otrzymała Fundacja „Przystań” na realizację następujących projektów: „Szlakiem ducha gór”, „Pomoc osobom w trudnej sytuacji życiowej- bank żywności”, „Jestem zdrowy i aktywny” oraz „Otwarci na pomaganie”;

■ 4 000 zł otrzymał Polski Związek Niewidomych w Lubinie na realizację następujących projektów: „Wycieczka krajoznawczo-edukacyjna do Kotliny Kłodzkiej i okolic- Aktywność niewidomych i niedowidzących na szlaku turystycznym”;

■ 11 000 zł otrzymało Stowarzyszenie „Równe Szanse” w Ścinawie na realizację następujących projektów: „Teatr integracyjny” oraz „Wakacyjny wyjazd integracyjny”;

■ 1 750 zł otrzymało Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów byłych pracowników KGHM na realizację projektu pn. „Szlakiem historycznych miast”;

■ 1 750 zł otrzymał Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów na realizację projektu pn. „Powitanie lata w Porcie Ścinawa”;

■ 9 000 zł otrzymało Stowarzyszenie „Aktywny Dziecin” na realizację następujących projektów: XI plener artystyczny „Dziewin Dolnośląski Kazimierz Dolny nad Odrą” oraz „Wiejska Kultura”;

■ 2 000 zł otrzymało Stowarzyszenie „Razem dla Buszkowic” na realizację projektu pn. „Święto Pieczonego Ziemniaka”;

■ 8 500 zł otrzymało PTTK Oddział w Ścinawie na realizację następujących projektów: „Promocja wolontariatu w Ścinawie” oraz „W wakacje razem weselej”;

■ 2 000 zł otrzymała OSP Ścinawa na realizację zadania: „Promowanie i upowszechnianie zagadnień z zakresu pomocy przedmedycznej ratownictwa wśród mieszkańców gminy Ścinawa”.

KUBA

Rozwijają się usługi dla zmotoryzowanych

■ To dobra wiadomość dla wszystkich zmotoryzowanych z naszej gminy i okolic. Już od piątku, 8 kwietnia można umyć swoje auto w nowej, bezdotykowej myjni samochodowej przy ul. Lubińskiej w Ścinawie.

Jest to pierwsza myjnia tego typu w naszym mieście. Użytkownik pojazdu sam obsługuje urządzenia oraz dokonuje wyboru intensywności mycia samochodu. Zastosowana technologia pozwala na mycie auta bez ryzyka mechanicznych uszkodzeń lakieru. Wykorzystanie podgrzanej i zmiękzonej wody pod wysokim ciśnieniem oraz specjalnego proszku umożliwia uzyskanie doskonałej czystości, a umiejętne połączenie ciśnienia i kąta padania strumienia wody pozwala na dokładne umycie i wypłukanie miejsc trudno dostępnych.

Myjnia samochodowa czynna jest 24 h na dobę, do dyspozycji zmotoryzowanych są dwa stanowiska zadaszone i jedno odkryte. W myjni można umyć samochody osobowe, terenowe, vany, busy osobowe i ciężarowe. Płatności dokonuje się za pośred-

nictwem automatu gotówką lub kartą płatniczą.

To nie koniec, jeżeli chodzi o oferty i świadczone w naszym mieście usługi dla posiadaczy samochodów. Jak poinformował nas inwestor, z początkiem czerwca przy ulicy Wrocławskiej w Ścinawie rozpocznie funkcjonowanie stacja diagnostyki samochodowej, w której będzie możliwość m.in. dokonania okresowego przeglądu pojazdów, regulacji geometrii kół w 3D, a także wymiany oleju i naprawy zawieszenia.

– Cieszę się, że nasza gmina się rozwija i tworzone są w Ścinawie dodatkowe oferty usług dla zmotoryzowanych – komentuje burmistrz Krystian Koszytła. – Zarówno w przypadku otwartej niedawno myjni, jak i stacji diagnostycznej gmina pomogła przedsiębiorcom ustanawiając na ich rzecz służebności. Wychodząc naprzeciw inwestorom ustanowiliśmy je w minionym roku po to, żeby skomunikować te punkty usługowe z drogami publicznymi przy wykorzystaniu już istniejących zjazdów i tak naprawdę umożliwić im funkcjonowanie – zaznacza burmistrz Koszytła.

PAWEŁ FLUNT

I ŁABĘDZI BIEG
10 KM ULICAMI ŚCINAWY

WSPÓLORGANIZATORZY: shodu, RCS

8 MAJA

START GODZINA 11:00 TEREN CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE

Termin: 8 maja 2016r. godz: 11:00
Start: CTiK w Ścinawie, ul. Kościuszki 1
Dystans: 10 km ulicami Ścinawy
Wpisowe: 35 zł (45 zł w dniu wydarzenia)

UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE W CZASIE TRWANIA BIEGU NA TRASIE OBEJMUJĄCEJ WYBARZENIE MOGĄ WYSTĄPIĆ UTRUDBIENIA W RUCHU DROGOWYM.

INFO, ZAPISY, REGULAMIN: CTiK

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuszki 1, 59-330 Ścinawa
tel.(76) 845 79 17, www.ctik.scinawa.pl

Czy ktoś ją widział?

■ **Zaginęła kotka.** Właściele bardzo proszą mieszkańców o pomoc w jej odnalezieniu.

Kotka wabi się dość nietypowo, bo Kajtek. Zaginęła 6 kwietnia w Obozrze. Ma 2 lata, a jej ubar-

wienie rzuca się w oczy – jest łaciata.

Jeśli ktoś widział tego zwierzaka, proszony jest o kontakt z właścicielką pod numerem telefonu: 504 336 956.

Na znalazcę kotki czeka nagroda.

WON



! Historyczna Pocztówka (121)



Wydawca: Photogr. Aufn. v. George Müller

Data stempli: 28.7.[19]04 – 29.7.[19]04

Droga pocztowa: Lüben – Rixdorf
Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 27.7.04



Oberglogauerstrasse (ulica Głogowska górna)

Kolejna pocztówka z nieistniejącą dziś ulicą Oberglogauerstrasse z okolicy lubińskiego Rynku – tym razem w ujęciu od strony północnej. W głębi widoczne są podcienia hotelu „Pod Zielonym Drzewem”, zaś u dołu, na pierwszym planie, czterech dragonów na koniach mijają właśnie popularny wówczas sklep kolonialny Hermana Neumanna. Być może jest to patrol garnizonowy.

! Ciekawy zabytek (121)

NIECZYNNY KOŚCIÓŁ PW. ŚW. JAKUBA

LUBIAŻ gm. Wołów GPS: 51°16'02"N 16°28'32"E

Kościół św. Jakuba był wymieniany jako istniejący już w 1202 roku. Zgodnie z pisemnym przekazem była to budowla murowana z piaskowca, jednonawowa, z wydzielonym prezbiterium zamkniętym półkolistą absydą. Pierwotny kościół romański ustąpił miejsca obecnej budowli barokowej, założonej na planie krzyża łacińskiego i ukończonej zapewne około 1697 roku. Centrum kościoła nakrywa

sklepienie krzyżowe bez żeber, ramiona zaś kolebkowe z lunetami. Bogaty wystrój wnętrza uległ zniszczeniu w 1945 roku. Kościół położony jest w zachodniej części wzgórza naprzeciwko kościoła klasztornego, połączony z nim sześcioma alejami kasztanowa. Pierwotnie otoczony był zabudowaniami gospodarczymi. Od południa i zachodu znajdował się cmentarz, a od północy przylegały budynki administracji klasztornej. Wzniesiony jako kościół parafialny dla świeckich pracowników klasztornych w 1835 roku przekazany został gminie ewangelickiej. Po zniszcze-



Figury Najświętszej Marii Panny z dziećmi i patrona świątyni św. Jakuba, które są umieszczone w niszach fasady, czyli frontowej elewacji kościoła



niach ostatniej wojny zabezpieczony został w latach 1960 – 1961. Założony na planie krzyża łacińskiego, jednonawowy z prosto zamkniętym prezbiterium posiada sklepienie kolebkowe z lunetami na gurtach wspartych kompozytowymi pilastrami przyściennymi. Fasada wschodnia trójosiowa podzielona tokańskimi pilastrami zwieńczona jest trójkątnym szczytem z wolutowymi spływami. Nad portalem, w półkolistej wnęce znajduje się figura Najświętszej Marii z Dzieciątkiem, a we wnęce na następnej kondygnacji, figura św. Jakuba.

Tekst, foto i grafika Henryk Rusewicz

Firma Aspen

zatrudni osoby do sprzątania oraz brygadzie w obiekcie wielkopowierzchniowym przy ul. Jana Pawła II w Lubinie.
Tel. 661 991 561

Skup książek i płyt dojazd GOTÓWKA tel. 509 67 55 86

TURBO JULITA

SKUP - SPRZEDAŻ - REGENERACJA

FILTRY CZĄSTEK STAŁYCH FAP DPF



Lubin, ul. Kolejowa 9 (teren Graspola)

tel. 697-288-887, 76/72 73 750

www.turbojulita.pl



Prosimy o wsparcie i przekazanie 1% swojego podatku na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”, co pomoże wybudować Specjalistyczny Całodobowy Ośrodek dla Osób Niepełnosprawnych

KRS 0000223759 – Organizacja Pożytku Publicznego

www.rowneszanse.lubin.pl

Pogoń za liderami

» W dalszym ciągu na czele Klasy B grupy Legnica I znajdują się ekipy Błyskawicy Luboszyce, Iskry Droglowice i Kłos Moskorzyn. Powoli próbuje je dogonić Sparta Przedmoście, która do trzeciej ekipy rozgrywek ma cztery punkty straty.

Liderzy rozgrywek pewnie wygrali swoje mecze w ramach 16. serii spotkań. Błyskawica Luboszyce na własnym terenie ograła Vic-

torię Tymowa 3:1. Iskra Droglowice na własnej murawie pokonała wysoko 6:3 z LZS Retków. Kłos Moskorzyn natomiast pewnie ograł 2:0

Błysk Studzionki. Jeśli chodzi o zdobyte bramki, w tej serii spotkań brylował zespół Viktorii Borek, który pokonał na wyjeździe ostatnią drużynę ligi LZS Żelazny Most aż 12:3! Wysoki remis zanotowano w meczu Odra Grodziec Mały z Sokołem Niechlów. Ta konfrontacja zakończyła się rezultatem 3:3.

MARIUSZ BABICZ



Wysoki remis zanotowano w meczu Odra Grodziec Mały z Sokołem Niechlów. Ta konfrontacja zakończyła się rezultatem 3:3

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Grębocice	20	14	3	3	45	64:25
2.	Stal Chocianów	20	12	3	5	39	54:30
3.	Zamet Przemków	20	11	5	4	38	41:23
4.	Orla Wąsosz	20	11	5	4	38	42:20
5.	Prochowiczanka Prochowice	20	12	1	7	37	42:34
6.	Konfeks Legnica	20	10	3	7	33	44:25
7.	Kaczawa Bieniowice	20	9	3	8	30	27:32
8.	Rodło Granowice	20	8	5	7	29	30:30
9.	Kuźnia Jawor	20	9	0	11	27	32:43
10.	Odra Chobienia	20	7	5	8	26	37:38
11.	Iskra Księginice	20	8	2	10	26	39:45
12.	Czarni Rokitki	20	6	5	9	23	25:30
13.	Górnik Złotoryja	20	5	7	8	22	31:36
14.	Iskra Kochlice	20	5	3	12	18	35:46
15.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	20	5	2	13	17	28:52
16.	Chojnowianka Chojnów	20	1	2	17	5	20:82

Kolejka 20:

Prochowiczanka Prochowice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	2:0
Konfeks Legnica – Sparta Grębocice	1:3
Stal Chocianów – Rodło Granowice	1:1
Czarni Rokitki – Orla Wąsosz	0:0
Górnik Złotoryja – Odra Chobienia	3:3
Zamet Przemków – Kaczawa Bieniowice	4:1
Iskra Kochlice – Chojnowianka Chojnów	4:2
Iskra Księginice – Kuźnia Jawor	5:2

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Odra Ścinawa	20	17	2	1	53	98:13
2.	Sparta Rudna	20	16	2	2	50	89:25
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	20	15	2	3	47	97:26
4.	KS Legnickie Pole	20	15	0	5	45	63:28
5.	Sparta Parszowice	20	13	3	4	42	64:28
6.	Zryw Kłębanowice	20	10	2	8	32	44:46
7.	Górnik Lubin	20	7	5	8	26	44:52
8.	Błękitni Koskowice	20	8	1	11	25	56:71
9.	Czarni Dziewień	20	7	3	10	24	35:56
10.	Mewa Kunice	20	6	4	10	22	33:54
11.	Relaks Szklary Dolne	20	6	1	13	19	34:75
12.	Orzeł Mikołajowice	20	5	4	11	19	32:51
13.	Unia Miłoradzice	20	5	2	13	17	29:67
14.	Albatros Jaśkowice	20	5	1	14	16	32:77
15.	Zjednoczeni Snowidza	20	2	1	17	7	19:88
16.	Arka Trzebnice	20	6	1	13	19	43:55

Kolejka 20:

Odra Ścinawa – Górnik Lubin (mecz w Parszowicach)	7:1
Albatros Jaśkowice – Arka Trzebnice	3:0 (wo)
Zjednoczeni Snowidza – Sparta Rudna	0:5
KS Legnickie Pole – Orzeł Mikołajowice	2:0
Unia Miłoradzice – Mewa Kunice	2:1
Sparta Parszowice – Relaks Szklary Dolne	10:1
Czarni Dziewień – Zryw Kłębanowice	0:1
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Błękitni Koskowice	12:0

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Błyskawica Luboszyce	16	12	2	2	38	45:23
2.	Iskra Droglowice	16	12	0	4	36	61:24
3.	Kłos Moskorzyn	16	11	2	3	35	45:31
4.	Sparta Przedmoście	16	10	1	5	31	42:28
5.	Wiewierzanka Wiewierz	16	9	1	6	28	56:31
6.	Skarpa Orsk	16	9	0	7	27	45:32
7.	Tęcza Kwielice	16	8	2	6	26	41:26
8.	Victoria Tymowa	16	7	1	8	22	34:28
9.	Sokół Niechlów	16	7	1	8	22	37:45
10.	Odra Grodziec Mały	16	6	3	7	21	29:38
11.	Viktoria Borek	16	4	3	9	15	41:53
12.	LZS Retków	16	4	2	10	14	32:42
13.	Błysk Studzionki	16	4	0	12	12	23:51
14.	LZS Żelazny Most	16	0	0	16	0	21:100

Kolejka 16:

Tęcza Kwielice – Wiewierzanka Wiewierz	3:2
LZS Żelazny Most – Viktoria Borek	3:12
Błyskawica Luboszyce – Viktoria Tymowa	3:1
Kłos Moskorzyn – Błysk Studzionki	2:0
Skarpa Orsk – Sparta Przedmoście	4:2
Odra Grodziec Mały – Sokół Niechlów	3:3
Iskra Droglowice – LZS Retków	6:3

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zamet II Przemków	15	11	1	3	34	55:27
2.	Unia Szklary Górne	15	11	1	3	34	45:18
3.	Fortuna Obora	15	10	2	3	32	60:28
4.	Amator Wierzchowice	14	9	0	5	27	45:22
5.	Kryształ Chocianowice	15	7	4	4	25	38:37
6.	Hajduk Kłobuczyn	15	6	6	3	24	40:22
7.	Kalina Sobin	15	7	2	6	23	55:32
8.	Pęta Potoczek	14	6	2	6	20	33:32
9.	Victoria Niemstów	15	6	2	7	20	48:46
10.	LZS Koźlice	14	3	2	9	11	26:36
11.	LZS Nowa Wieś Lubińska	15	2	3	10	9	26:44
12.	Transportowiec Kłopotów	15	2	2	11	8	25:86
13.	Płomień Nieszczycze	15	2	1	12	7	22:88

Kolejka 15:

Amator Wierzchowice – Victoria Niemstów	4:3
Zamet II Przemków – Transportowiec Kłopotów	3:0
Fortuna Obora – Unia Szklary Górne	1:2
Kalina Sobin – Płomień Nieszczycze	16:2
Kryształ Chocianowice – LZS Nowa Wieś Lubińska	3:4
Hajduk Kłobuczyn – Pęta Potoczek	2:2

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Czarni II Rokitki	16	13	2	1	41	69:17
2.	Mewa Goliszów	16	12	1	3	37	54:24
3.	Płomień Michów	16	12	1	3	37	74:17
4.	Ikar Miłogostowice	16	11	3	2	36	72:12
5.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	16	11	1	4	34	68:31
6.	Orlik Okmiany	16	10	0	6	30	76:35
7.	Czarni Miłkowice	16	7	2	7	23	63:51
8.	Gryf Olimpia Krotoszyce	16	7	1	8	22	44:55
9.	Iskra II Kochlice	15	6	2	7	20	65:30
10.	Huzar Raszówka	16	4	3	9	15	37:56
11.	Lubiatowianka Lubiatów	16	3	0	13	9	44:113
12.	Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	16	3	0	13	9	19:80
13.	Iskra Niedźwiedzice	15	2	0	13	6	17:123
14.	LZS Biała (k. Legnicy)	16	1	2	13	5	30:88

Kolejka 16:

LZS Biała (k. Legnicy) – Gryf Olimpia Krotoszyce	4:5
Czarni Miłkowice – Płomień Michów	3:5
Sokół II Krzywa (k. Legnicy) – Orlik Okmiany	1:2
Czarni II Rokitki – Mewa Goliszów	3:2
Huragan Nowa Wieś Złotoryjska – Lubiatowianka Lubiatów	10:1
Huzar Raszówka – Iskra Niedźwiedzice	3:6
Ikar Miłogostowice – Iskra II Kochlice	1:1



Smartfon

MacBook

Watch Sport

iPad

iMac

**Odkurzacz
SAMSUNG**

**Telewizor
SAMSUNG**

16-24.04

WIELKA GRA ZRĘCZNOŚCIOWA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Baw się razem z nami!
Zrób zakupy za min 50 PLN,
zarejestruj się,
wykaż się zręcznością,
wygrywaj nagrody!

Pula nagród
50 000 PLN

Dodatkowo do wygrania:
co pół godziny 100 PLN
raz dziennie 1000 PLN



Szczegóły akcji na:
www.cuprum-arena.pl
f /Cuprum.Arena



Dwie porażki w Grupie Mistrzowskiej

» Grupa Mistrzowska Ekstraklasy miedziowi rozpoczęli konfrontację na własnym terenie z Lechią Gdańsk. Niestety Zagłębie musiało przełknąć gorzką pigułkę porażki.



Fot. Mariusz Babicz

Zawodnicy Piotra Nowaka od początku narzucili miedziowym wysoki pressing. Zamknięci we własnym polu karnym piłkarze Zagłębia nie mieli zbyt wiele pola manewru i nie potrafili przebić się przez mur przyjezdnych. Trzeba jednak przyznać, że jeśli nawet ta sztuka im się udała, to konstruowali ciekawe szarże z mocną puentą, taką jak strzał Filipa Starzyńskiego z okolic 20. metra, niestety dla gospodarzy

wprost w ręce Vanji Milinkovicia-Savicia. W 29. minucie skrzydła miejscowym zawodnikom podcięła bramka zdobyta przez Lechię. Długie podanie Flavio Paixao przyjął Grzegorz Kuświk, który z małej odległości pokonał Martina Polaczka. Do przerwy 0:1.

Na początku drugiej połowy goście próbowali szybko zaskoczyć Zagłębie i zdobyć drugą bramkę. Podopieczni Piotra Stokowca w tej części meczu zaczęli rozwijać skrzydła, śmiało atakując rywala i wykorzystując ich błędy. W 59. minucie swoją samot-

ną szarżę Krzysztof Piątek zakończył centrą do nadbiegającego w pole karne rywala Łukasza Janoszki. Ten bez większych problemów przelobował gdańskiego golkipera. Mielśmy remis 1:1.

Chwilę później wychowanek miejscowej Akademii mógł wpisać się na listę strzelców. Rozpędzonemu Piątowski skutecznie drogę zaszedł Milinković-Savić i mimo oddania strzału, piłka minęła dalszy słupek o kilkadziesiąt centymetrów. Pech przesładował gospodarzy. W 69. minucie kropkę nad „i” postawił pomocnik Lechii Flavio Paixao. Z odległości pięciu metrów przewrotną pokonał Martina Polaczka. Zagłębie przegrało mecz 1:2, ale ambicji i woli walki nie można im odmówić. Można mieć za to sporo pretensji do arbi-

trów, którzy tego dnia podejmowali wiele kontrowersyjnych decyzji.

Po przegranym spotkaniu z Lechią Gdańsk, miedziowych czekała konfrontacja z Cracovią Kraków.

Po bardzo wyrównanym spotkaniu, podopieczni Jaka Zielińskiego na własnym

terenie pokonali Zagłębie 1:0. Bramkę na wagę zwycięstwa z rzutu karnego zdobył w 61. minucie pojedynku Mateusz Cetnarski. Teraz lubinianie będą szukali pułków w meczu z Ruchem Chorzów, który rozegrają na własnym terenie 22 kwietnia o godzinie 18.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie Lubin - Lechia Gdańsk 1:2 (0:1)

Zagłębie: Poláček - Čotra (82. Zbozieň), Dąbrowski, Guldán, Todorovski - Łukasz Piątek, Kubicki - Janoszka, Starzyński, Janus (59. Krzysztof Piątek) - Papadopoulos.
Lechia: Milinković-Savić - Janicki, Maloča, Wawrzyniak - Peszko (79. Haraslin), Krasiewicz, Kovačević, Mla (68. Wojtkowiak), Chrapek - F. Paixão, Kuświk (80. Stolarski).

Cracovia Kraków - KGHM Zagłębie Lubin 1:0 (0:0)

Cracovia: 29. Grzegorz Sandomierski - 22. Jakub Wójcicki (59, 26. Deleu), 21. Hubert Wołakiewicz, 6. Florin Bejan, 44. Paweł Jaroszyński - 96. Mateusz Wdowiak (65, 9. Dariusz Zjawinski), 5. Miroslav Čovilo, 67. Bartosz Kapustka, 10. Mateusz Cetnarski (88, 7. Boubacar Dialiba), 62. Erik Jendrišek - 99. Tomáš Vestenický.
Zagłębie: 1. Martin Poláček - 55. Damian Zbozieň, 33. Ľubomír Guldán, 2. Maciej Dąbrowski, 3. Ľorđe Čotra - 9. Arkadiusz Woźniak (85, 15. Adrian Błąd), 17. Adrian Rakowski (80, 27. Michal Papadopoulos), 20. Jarosław Kubicki, 18. Filip Starzyński, 14. Łukasz Janoszka (63, 25. Luis Carlos) - 26. Krzysztof Piątek.

GRAJ
W
TENISA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl

**TENIS
LUBIN**

HELIOS

FILMOWE PORANKI

24.04, godz. 10:30
Kosmoloty

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10
pizza
GRATIS!
na dowóz

LOKAL DLA NIEPALACZÓW

**ŁOWCA
I
KRÓLOWA LODU**
ZANIM SWIAT POZNAL PIĘKNO KRÓLEWNY SNEŻKI

CHRIS HEMSWORTH CHARLIZE THERON EMILY BLUNT JESSICA CHASTAIN

WERSJA Z NAPISAMI LUB DUBBINGIEM

KINO „MUZA” ZAPRASZA W DNIACH
22 - 28.04

BILETY JUŻ OD 15 ZŁ
REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66
W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



FORMACJA CHATELET



Centrum Innowacji **7.05.2016** CENTRUM KULTURY „MUZA”
GODZ. 18:00, DUŻA SALA, BILETY 40 ZŁ (W DNIU WYSTĘPU 50 ZŁ.)
REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Legionowo bliżej piątego miejsca

» Po znakomitym początku zawodnicy Zagłębia Lubin chyba za szybko uwierzyli w zwycięstwo. Końcówka pierwszej połowy i druga część spotkania sprowadziły miedziowych na ziemię. Do odrobienia w rewanżu mają aż sześć bramek.

Miedziowi zabójczo rozpoczęli spotkanie. Już po kwadransie o czas poprosił Robert Lis. Szkoleniowiec KPR-u zareagował, widząc nieporadność swoich zawodników, szczególnie w akcjach ofensywnych. Ekipa z Legionowa

miała na swoim koncie tylko dwie bramki, przy ośmiu trafieniach miedziowych. Podopieczni Pawła Nocha grali bardzo dobrze w obronie, czego efektem był wynik 11:4 w 20. minucie spotkania. Przyjezdni złapali wiatr w żagle w ostatnich minutach pierw-

szej połowy i odrobili straty do wyniku – 13:10. Ostatnią bramkę w tej części spotkania rzucił Michał Barczak i do przerwy mieliśmy 14:10.

Początek drugiej połowy przypominał końcówkę pierwszej. Byliśmy świadkami przestoju miedziowych i dobrej gry gości, co skutkowało wynikiem 14:12 trzy minuty po przerwie. Po bramce Pawła Kowalika w 35. minucie mieliśmy już tylko 15:14. Chwilę później lubinianie odskoczyli na

trzy bramki, ale w perspektywie rewanżu na terenie rywali chcieli odnieść jeszcze wyższe zwycięstwo. Goście nie zamierzali jednak ułatwiać im zadania i byliśmy świadkami pojedynku wyrównanego na tyle, że po bramce Tomasza Mochockiego dwadzieścia minut przed końcem mieliśmy remis po 18. Później KPR wyszedł na prowadzenie, ale lubinianie po czasie wziętym przez Pawła Nocha szybko wyrównali. Końcówka należała do gości, któ-

rzy w 56. minucie prowadzili 27:23, wygrywając ostatecznie 30:24. Mecz podsumował Vitalij Titov, który ostatnią bramkę zdobył już po końcowej syrenie, wykorzystując rzut wolny.

ŁUKASZ LEMANIK



Wojciech Gumiński

Fot. Paweł Andrzejewicz

MKS Zagłębie Lubin – KPR RC Legionowo (14:10)

MVP meczu: Tomasz Mochocki (KPR)

Zagłębie: Matecki, Szamryto, Skrzyniarz – Stankiewicz 1, Gumiński 9, Przysiek 1, Kuźdeba 1, Marciniak, Macharaszwilli, Szymyslik 3, Wolski, Krieger 2, Gudź, Czuwara, Bartczak 4, Dżono 3, Pietruszko.

KPR: Stojković, Malanowski – Ignasik 1, Bożek, Prątnicki 4, Mochocki 7, Suliński, Kowalik 5, Titov 4, Brinovec 2, Gawęcki 1, Twardo, Ciok 6.

Wrócili z cennym doświadczeniem

■ Dla Młodzików Cuprum Lubin wyjazd na ćwierćfinał Mistrzostw Polski to historyczna chwila. Po raz pierwszy mogli oni zaprezentować swoje umiejętności na turnieju takiej rangi. Choć lubinian nie zobaczymy już w połowie finału, trzeba podkreślić, że podopieczni Daniela Dłużniakiewicza z każdego meczu wychodzili z podniesionym czołem.

W swoim koszyku 1/4 mistrzostw Polski, lubinianie zagraли z zespołami KS Metro Warszawa i gospodarzami turnieju, UKS Serbinów-Biała Podlaska. Z drużyną ze stolicy nasza ekipa przegrała 2:0. – To jeden z najlepszych zespołów młodzieżowych w naszym kraju od wielu lat. Wielu ich wychowanków gra obecnie w PlusLidze. Było bardzo ciężko. Sama gra, a do tego warunki fizyczne przemawiały za warszawiakami – przyznaje Daniel Dłużniakiewicz.

Takim samym rezultatem Cuprum uległo zawodnikom z Białej Podlaskiej. – Z gospodarzami turnieju grało nam się już bardziej wyrównanie. Niestety wie-



Fot. Mariusz Babicz

le decyzji sędziów wprowadziło nerwową atmosferę i gra przestała nam się układać. Sportowo zaprezentowaliśmy się bardzo dobrze – wspomina trener.

W dalszej rundzie, czyli w pojedynku o miejsca 5-6, lubinianie trafili na AZS Olsztyn. W tym meczu przegrali 1:2. Rozgrywki były dla młodego zespołu porządną lekcją. – Sama ranga turnie-

ju przełożyła się początkowo na nerwowość w naszych szeregach. Było jednak nieco stresu. To wszystko wyszło. Im dalej w las, tym gra wyglądała już jednak lepiej. Uważam ten turniej za duży plus, a przede wszystkim spore doświadczenie w konfrontacji z najlepszymi ekipą w Polsce – podsumowuje Dłużniakiewicz.

MARIUSZ BABICZ

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

PROMOCJA WIOSENNNA

W CENTRUM SQUASH W HALI WIDOWISKOWO - SPORTOWEJ

24

zł/h

ZAREZERWUJ:
www.rcslubin.pl/rezerwacja
 tel. 76 756 11 19

* promocja nie dotyczy kart Benefit * promocja obowiązuje do godz. 16:00

Zagłębie czwarte. Puchar Polski dla Gdyni

» *Vistal Gdynia sięgnął po Puchar Polski Kobiet w sezonie 2015/16. W wielkim finale podopieczne Pawła Tetelewskiego pokonały Pogoń Baltica Szczecin.*

Vistal po raz kolejny pokazał, że jest w przysłówowym „gazie”. Gdynianki już w pierwszych minutach pokazały, że Pogoń nie będzie łatwo z nimi wygrać. Do przerwy Visual prowadził czterema trafieniami. Przez większość drugiej części spotkania przewaga Gdyni oscylowała w okolicach trzech bramek. Pogoń walczyła i głównie za sprawą kolejnych bramek Bancilo mogła mieć nadzieję w końcowy sukces. Dwanaście minut przed końcową syreną na tablicy wyników było 21:19 dla Vistalu. Tym razem w gdyńskiej ekipie brylowała Emilia Galińska, która była najskuteczniejszą zawodniczką spotkania. Ostatnie fragmenty należały do podopiecznych Pawła Tetelewskiego, które nie dały już sobie zrobić nic złego i sięgnęły po Puchar Polski.

MKS Selgros Lublin zajął trzecie miejsce podczas Final Four Pucharu Polski. Zespół z Lubelszczyzny wygrał pewnie z gospodyniami turnieju, Metraco Zagłębie Lubin.

Edyta Charzyńska, Marta Gęga i Jessica Quintino w niespełna trzy minuty rozprawiły się z defensywą miedziowych. Szybko na boiskowe wydarzenia zareagowała Bożena Karkut, która już na początku poprosiła o czas dla swojej drużyny. Pierwszą bramkę lubinianki zdobyły w szóstej minucie, za sprawą Sanji Premović, drugą w dziewiątej po trafieniu Joanny Obrusiewicz. Selgros w pewnym momencie prowadził nawet czterema bramkami – 10:6, do przerwy przewaga ekipy z Lubelszczyzny stopniała do dwóch trafień.

Niespełna dziesięć minut po wznowieniu gry na tablicy wyników było 10:17. Miedziowe męczyły się niemiłosiernie w ataku, a MKS skutecznie wykorzystywał swoje sytuacje. W efekcie czego w 44. minucie o czas poprosiła trener Metraco Zagłębia. Niestety chwilę później ekipa z Lubelszczyzny prowadziła 11:21 i było po meczu.

ŁUKASZ LEMANIK



Zawodniczki Vistalu zdobyły puchar i wszystkie turniejowe wyróżnienia



Agnieszka Jochymek i Kaja Załęczna



Trener Bożena Karkut



Joanna Obrusiewicz



Emilia Galińska MVP całego turnieju

Metraco Zagłębie Lubin – MKS Selgros Lublin 17:27 (9:11)

Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Premović 4, Obrusiewicz 1, Wiertelak 4, Lalewicz, Milojević, Semeniuk 2, Grzyb, Belmas, Paluch, Jochymek 2, Walczak 2, Konofat 2, Załęczna.

MKS: Dżukiewa, Gawlik, Nóżka – Repelewska, Migdaliowa, Quintino 1, Gęga 8, Kocela 2, Drabik, Skrzyziarz 1, Charzyńska, Szarawaga 1, Bijan 1, Rola, Kozimur 1, Mihaliova 5, Charzyńska 2.

MVP meczu: Weronika Gawlik (MKS Selgros)

Pogoń Baltica Szczecin – Vistal Gdynia 21:26 (9:13)

Pogoń: Płaczek, Wierzbicka – Bancilo 7, Sabala 3, Noga, Szczecina 1, Głowińska 1, Królikowska, Stasiak 4, Masna, Zimny, Koprowska, Zawistowska, Visual'w, Jaszczuk 2, Gadzina 3.

Visual: Gapska 1, Kordowiecka – Galińska 9, Kobylińska 3, Mاتيeli, Janiszewska 2, Urbaniak, Kozłowska 2, Zych 2, Tasić, Dorsz 4, Visual'wicz 2, Olszowa, Gutkowska, Radzikowska 1, Szwonka.

Wyróżnienia indywidualne:

- MVP turnieju – Emilia Galińska (Vistal)
- Najlepsza bramkarka – Małgorzata Gapska (Vistal)
- Król Strzelców – Monika Kobylińska (Vistal)

tv
regionalna

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

magazyn sportowy

wtorek 18:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna